

Bez tego nie ma mowy o bezpieczeństwie żywnościowym

4 marca 2025

Kandydat na prezydenta Polski Grzegorz Braun zwrócił uwagę na problem, który w polskiej debacie publicznej jest z tajemniczych powodów całkowicie pomijany. Czyżby ktoś chciał, żeby o tym nie mówić?

Chodzi o bezpieczeństwo żywnościowe, które jest bezpośrednio zależne od polskiego przemysłu chemicznego. A w tym przemyśle od lat dzieje się bardzo źle. Zakłady zostały zlikwidowane lub trafiły w obce ręce. Niektóre z tych rąk sięgają samego Kremla. Grzegorz Braun zobowiązał się pilnować polskich interesów w tej branży.

„Nie ma mowy o bezpieczeństwie żywnościowym bez własnego przemysłu chemicznego!” – napisał Braun na portalu „X”. „Stanowiąca aż 10% naszego PKB polska branża chemiczna zagrożona jest przez Zielony Ład i niekontrolowany napływ nawozów sztucznych z Ukrainy, Rosji i Białorusi”.

„W tym samym czasie żydowski oligarcha z Rosji – Władysław Kantor pod nosem warszawskich władz wykupił aż 20% udziałów lidera polskiego przemysłu chemicznego, czyli Grupy Azoty S.A., której tradycje sięgają 1927 roku! Grożą nam rozbiory polskiej chemii – przejęcie przez Wschód, przy asyście Zachodu! Nie zgadzam się na to i jako prezydent zamierzam stać na straży polskiego przemysłu i polskiej racji stanu!” – zadeklarował Braun.

Autorstwo: AW

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)